GAZETA PORANNA

- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 6737. | Lwów, czwartek, 14 czerwca 1923. | Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Olbrzymie zmiany w kursie walut.

Jan Dębski prezesem komisji zagr.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Na wtorkowem posiedzeniu komisji zagranicznej wybrano pos. Jana **Dębskiego** (Piast) prezesem, na wiceprezesa zaś pos. **Kozickiego** (Z. L. N.) Na komisji morskiej wybrano prezesem p. **Kryńskiego**, wiceprezesem pos. **Chądzyńskiego** (N. P R.).

Socjaliści opuścili komisję budżetową.

Warszawa. (Tel. w.) Na wtorkowem posiedzeniu komisji budżetowej **socjaliści urządzili secesję.** Poseł Moraczewski wraz z towarzyszami opuścił salę. Postępek swój tłumaczył p. Moraczewski ostracyzmem przewodniczącego posła Zdziechowskiego (ZLN.), który nie pozwala na rozwinięcie się dyskusji nad wnioskami, lecz załatwia sprawę wedle z góry wiadomego głosowania. Przewodniczący Zdziechowski zawiadomił komisję, że zaprosi na najbliższe posiedzenie komisji ministra skarbu, któremu udzieli wyjaśnień co do sytuacji finansowej i gospodarczej w kraju.

P. BORZĘCKI GŁ. KOMENDANTEM POLICJI?

Warszawa. Tel. wł. (J.) Według obiegających pogłosek na stanowisko głównego komendanta policji państwowej lansowany jest były komisarz rządu na miasto Warszawę p. M. **Borzęcki.**

POR RADOMSKI UWOLNIONY.

Warszawa. Tel. wł. (m). W związku z zajściem, jakie miało miejsce onegdaj między por. Radomskim a pos. Strońskim, informują mnie że por. Radomski opuścił odwach komendy miasta, gdzie miał spędzić 25 dni. Sprawa zostanie załatwiona na drodze postępowania honorowego. Por Radomski pełni już zwykłą służbę w sztabie generalnym.

MĘŻATKI ZWOLNIONE ZE SŁUŻBY KOLEJOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Min. kolei żelaznych wydało okólnik o zwalnianiu ze służby **funkcjonarjuszek, które po dniu 1. maja br. wstąpiły w związki małżeńskie.** Rozporządzenie to ma być zastosowane na kolejach państwowych w całej Polsce, a przeprowadzone ma być w związku z ogólną redukcją personalu.

NOWY WĘGIERSKI MINISTER SPRAW ZAGR.

Budapeszt. 12. czerwca (PAT). Horthy mianował Daruwary'ego ministrem spraw zagranicznych. Daruwary pełnił od dłuższego czasu tymczasowo funkcję ministra spraw zagranicznych, piastując jednocześnie tekę ministra sprawiedliwości. Tekę sprawiedliwości po Daruwarym objął p. Emil Nagy.

---o---

PÓŻĄDANY ŁUP.

Berlin. (PAT). Francuzi skonfiskowali w miejscowości Mantabaur na terenie okupacyjnym samochód, wiozący dwa miljardy marek niemieckich.

Dwaj Hallerzy na czele armii

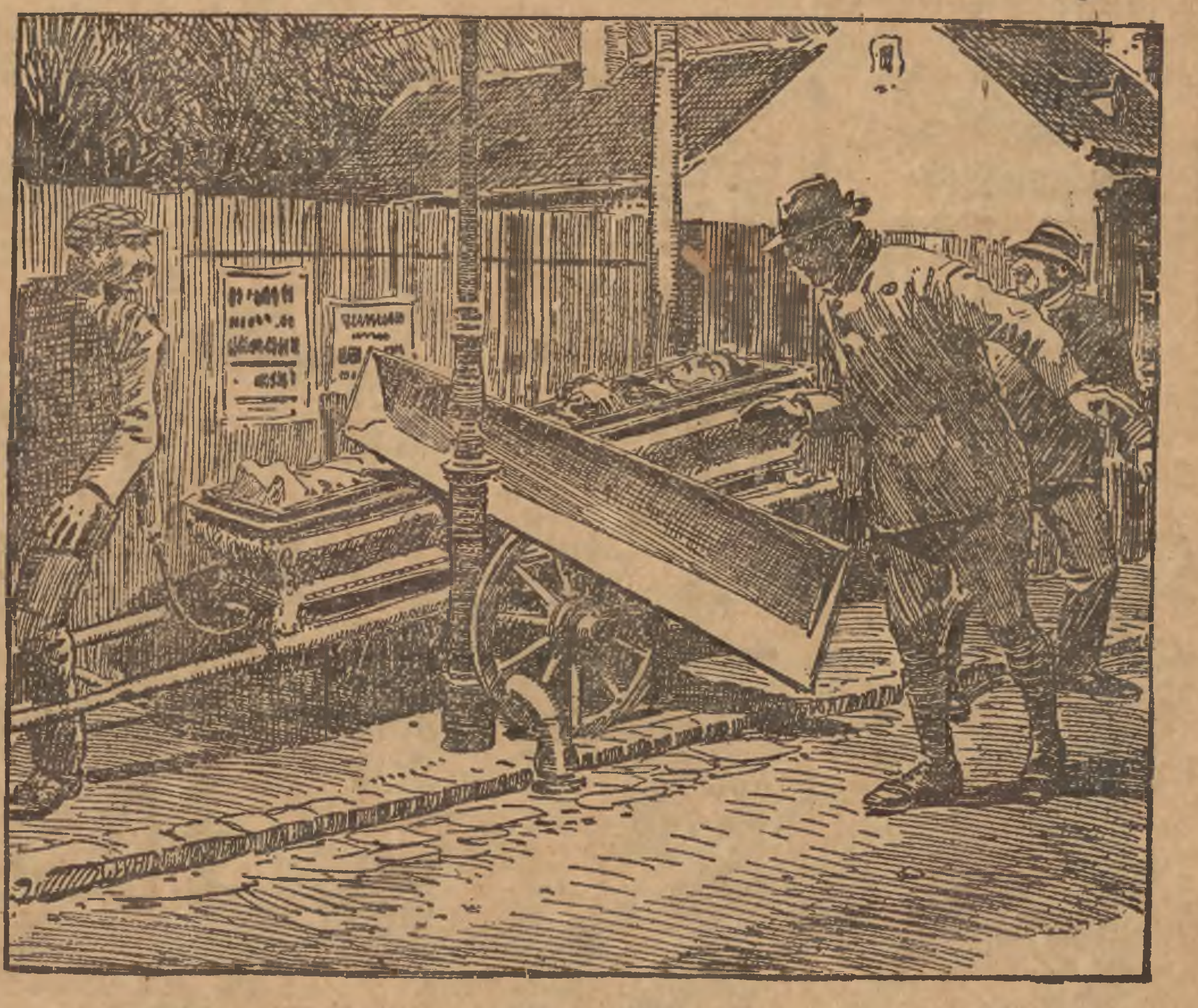
Warszawa. Tel wł. (J). Wczoraj o g. 5 po poł. przybył do Warszawy nowo mianowany szef sztabu generalnego gen. Stanisław **Haller,** który jutro, t. j. we środę, obejmuje urzędowanie. W tym dniu też ustąpi marsz. Piłsudski.

Warszawa. Tel. wł. (J). Jak słychać, najpoważniejszym kandydatem na stanowisko generalnego inspektora armji i przewodniczącego ścisłej rady wojennej, którą to funkcję pełnił dotąd marsz. Piłsudski, jest obecnie gen. rezerwy pos. **Józef Haller. W razie tej nominacji gen. Haller zrzeknie się mandatu poselskiego.**

Gen. Kuliński ministrem spraw wojsk.?

Warszawa. Tel. wł. (J). Jak stwierdza jedno z pism popołudniowych, obecny kierownik min. spraw wojskowych gen. **Osiński w najbliższych dniach ustępuje.** Ministrem spraw wojskowych ma być mianowany gen. **Kuliński.**

Kradzież zwłok razem z trumną.



(Do artykułu na stronie 6.)

Dalekoidące żądania Ukraińców na Chełmszczyźnie.

Chełm, w czerwcu.

(=) Przy udziale niektórych działaczy ukraińskich z obozu „trudowej partji“ we Lwowie, odbył się tu **zjazd miejscowych organizacji ukraińskich na Chełmszczyźnie i Podlasiu.**

Jak łatwo było do przewidzenia, zjazd znajdował się pod wpływem i egidą **polityków ukraińsk. ze Lwowa,** którzy chcieli zamanifestować **„jednolitość frontu ukraińskiego“ na całym terenie Polski.**

O intencjach tego zjazdu świadczą w sposób dość wyraźny uchwały, przyjęte jednogłośnie a dotyczące spraw szkolnych. Przytaczamy te rezolucje, jako dowód wygórowanych żądań tego „zjazdu narodowego“, przyjętych raczej w celach agitacyjnych.

Stwierdzając, iż **„cała ludność ukraińska na terenie Chełmszczyzny i Podlasia nie posiada dotychczas ani jednej początkowej szkoły z ojczystym językiem wykładowym i wobec tego zniewolona jest wysyłać swe dzieci do szkół polskich“,** zjazd jednogłośnie uznał za konieczne 1) **żądać otwarcia z początkiem nowego roku szkoln. 1923-4 na koszt Państwa sieci szkół ludowych z wykładowym językiem ukraińskim, wszędzie, gdzie znajduje się do 20 dzieci w wieku szkolnym.**

Dalej 2) domaga się zjazd otwarcia na Chełmszczyźnie również na koszt skarbu **średnich oraz fachowych uczelni,** a w pierwszym rzędzie **gimnazjum ukr. i seminarium nauczycielskiego,** jakoteż w lecie bież. roku mają być urządzone **kursy ukraińsko-polskie** o charakterze pedagogicznym w mieście Chełmie.

Po trzecie, zażądał **zjazd gwarancji ochrony szkół ukraińskich w** przyszłości **przed wszelkiego rodzaju próbami wynarodowienia** ze strony władzy względnie ich czynników.

Cały **skład personalu pedagogicznego** szkół ukraińskich **ma być zestawiony jedynie z osób narodowości ukraińskiej.**

Nakoniec zażądał zjazd **prawa wolnego kreowania oraz funkcjonowania** prywatnych szkół ukr. różnych systemów bez przeszkód oraz trudności ze strony ministerstwa oświaty.

Tym samym duchem przejęte są rezolucje zjazdu i co do innych spraw kulturalnych i ekonomicznych.

Olbrzymie zmiany w stanie waluty.

Warszawa, (Tel. wł.). (J) Jak się dowiaduję min. skarbu zamierza w najbliższych dniach przystąpić do zakreślonej na wielką skalę **akcji zmierzającej do podniesienia kursu marki polskiej.** Szczegóły tej akcji trzymane są na razie w tajemnicy, jest jednak pewnem, że najbliższy tydzień przyniesie **olbrzymie zmiany w dziedzinie walutowej.**

Nowe ceny cukru w złotych.

Warszawa. Tel. wł. (J). Ustaloną została **cena cukru na okres od dnia 11. b. m.** Ceny obliczane zostały w złotych polskich i są następujące: **za 100 klg. cukru kryształowego w worku 50 złotych polskich, a za 100 kg. cukru kostkowego 75 złotych polskich.**

Wróży bolszewikom tylko rok życia.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Z Berlina donoszą: Członek wszechniemieckiego przemysłu, Bieman, który przybył świeżo z Rosji sow., gdzie spędził kilka miesięcy, wygłosił wczoraj w południe odczyt, w którym utrzymywał, że upadek bolszewików **nastąpi niedługo, bo najdalej w ciągu roku.** Według prelegenta obalenie bolszewików będzie nosiło **charakter niezmiernie krwawego przewrotu,** przyczem największe niebezpieczeństwo grozić ma **żydom.** Po przewrocie nastąpi okres anarchji, poczem dopiero **powróci Rosja do monarchji.**

Polityczny warchoł rzuca się na Polskę

Warszawa. Tel. wł. (J) Z Londynu donoszą, że **Lloyd George wznowił swe ataki przeciw Polsce.** Mianowicie w ubiegłą niedzielę po nabożeństwie w jednym ze zborów anglikańskich w Londynie **wygłosił wielką mowę polityczną** rzekomo z powodu poważnego położenia. W mowie tej oświadczył on przy sposobności ataku na Francję, że obok Alzacji i Lotaryngji, którą stworzyła Francja **przez** wtargnięcie do zagłębia Ruhry, istnieje jeszcze **druga Alzacja i Lotaryngja w Europie, stworzona przez polską okupację Wilna.** Lloyd George straszył, że Polska dla własnych korzyści pragnęłaby pogrzebać przyszłość cywilizacji europejskiej, wobec czego społeczeństwo angielskie powinno przeciw temu zareagować i zażądać, aby wszystkie sprawy które rozstrzygnięte były przy pomocy armat i gwałtów zostały poddane gruntownej rewizji

Sejm zakończy prace z końcem bm.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). W kołach sejmowych uważają za mało prawdopodobne zwołanie sejmu na krótką sesję sierpniową, celem uchwalenia budżetu. Natomiast istnieje zamiar **zakończenia prac sejmu z końcem czerwca,** względnie w pierwszych dniach lipca z tem, że sejmowa komisja budżetowa zostanie zwołana w pierwszych dniach października dla zajęcia się budżetem, zaś zwołanie sesji jesiennej sejmowej zostanie przyspieszone tak, iż już w **połowie października sejm rozpocząłby normalne obrady.**

Burzliwe debaty w Sejmie.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu bez dyskusji odesłano do komisji w pierwszem czytaniu projekt ustawy w sprawie zakazu wywozu **ropy. Przystąpiono** do obrad nad prowizorjum budżetowem za drugi kwartał br. Pos. **Czapliński wygłosił dużą mowę opozycyjną, przerywaną bardzo często okrzykami z ław prawicy.**

Pos. Czapiński oświadczył, że P. P. S. **nie ma zaufania do obecnego rządu i** wobec tego **będzie głosowało przeciw prowizorjum budżetowemu.** Przyczyny zasadnicze wyłuszczył już poseł Moraczewski, a w szczególności P. P. S. zaznacza, że w polityce zagranicznej min Seyda nie może z godnością reprezentować polityki polskiej, gdyż w swej przeszłości politycznej wysługiwał się służbie obcej i niepolskim czynnikom. Jeżeli chodzi o realny interes na naszej wschodniej granicy, **to nie wszędzie jest tak spokojnie i pomyślnie, jak zapewnia min Seyda.**

Jeden z najwybitniejszych **działaczy** rosyjskich Krasin na posiedzeniu partji **komunistycznej** powiedział, że jeżeli sowiety nie będą mogły przejść do gospodarki kapitalistycznej i prywatnej, to nie **pozostaje** im nic innego, jak **atak na front zachodni, to jest na Polskę.**

Mowę p. Czapińskiego prawica przerywała namiętnie. W szczególności, gdy p. **Czapiński** zarzucił prawicy reformowanie armji, aby użyć jej następnie do niewiadomych celów, powstała szalona wrzawa, **tak, że urzędujący** wicemarszałek **Poniatowski z trudem tylko** zdołał **przywrócić porządek.**

KRWAWY MAJ ROSYJSKI.

Warszawa, (Tel. wł.). (J) Z Helsingforsu donoszą, że w Rosji sow. w **ciągu miesiąca maja br. stracono ogółem przeszło 100 osób** na podstawie wyroków sądowych, nadto w drodze administracyjnej rozstrzelano w tym czasie 79 osób.

BOLSZEWICKIE EGZAMINY „POLITYCZNEJ“ WIEDZY.

Warszawa, (Tel. wł.). (J) Bolszewicy zorganizowali w guberni wołyńskiej egzamina z politycznej wiedzy dla swych urzędników. Część personelu urzędniczego, jako nieorjentującą się w kwestjach politycznych uwolniono ze służby.

LUDNOŚĆ BIJE „KRASNE BATIUSZKI“.

Warszawa, (Tel. wł.). (J) Coraz częściej zdarzają się w Rosji sow. **wypadki samosądów ze strony ludności nad członkami bolszewickiej t. zw. „Żywej cerkwi“.** Jednocześnie nie oszczędza się nawet mniszek z tych klasztorów, które przystąpiły do nowego sowieckiego

CZERWONE ANIOŁY-STRÓŻE.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z **Moskwy** donoszą, że każdemu ze sowieckich obywateli zagranicą będzie przydzielonych kilku agentów, których jedynem zadaniem będzie ochrona życia powierzonych ich opiece dyplomatów sowieckich.

GŁOS CZICZERINA, WOŁAJĄCEGO NA PUSZCZY.

Berno szwajc. (PAT). Cziczerin nadesłał Radzie związkowej **nową depeszę w sprawie zamordowania Worowskiego, w której ponawia poprzednie oskarżenia oraz domaga się zadość uczynienia i odszkodowań.** Rada związkowa postanowiła nie odpowiadać na powyższą depeszę.

ZAMKNIĘCIE GRANICY BUŁGARSKIEJ.

Berlin. (PAT). Z Białogrodu donoszą, że granica bułgarska od wczoraj rano została zamkniętą od strony Jugosławji. Na stacjach granicznych przeprowadza się ścisłą rewizję.

TRYUMFALNA PODRÓŻ MUSSOLINIEGO.

Cagliari. (PAT). Mussolini **odbył** tryumfalną podróż z Sassari do Cagliari. Po drodze wszystkie dworce były bogato udekorowane. Wszędzie witały Mussoliniego tysiące byłych kombatantów oraz włościan, którzy wznosili entuzjastyczne okrzyki.

PIENIĄDZE MIEJSKIE W GDAŃSKU.

Gdańsk, 11. czerwca. (PAT). Z powodu dającego się wyczuwać braku znaków obiegowych, gmina m. Gdańska wypuściła dotychczas w obieg 8.960.000.000 marek, t. zw. pieniędzy miejskich. Ponieważ kwota ta okazała się obecnie niewystarczająca, senat gdański wniósł projekt ustawy, do wypuszczenia pieniędzy miejskich do sumy 10 miljardów.

Konflikt, który powinien być rychło zażegnany

Lwów, 13. czerwca.

Stojąc poza partjami i oceniając z tego właśnie powodu wszelkie wypadki polityczne jedynie ze stanowiska dobra Państwa, oceniamy zmianę rządu w Polsce i powrót do władzy Witosa, spokojnie i objektywnie w sposób następujący:

Walka o władzę jest objawem zwykłym, normalnym, a nawet koniecznym we wszystkich zrzeszeniach, społecznościach, państwach. Tak było zawsze dotąd i tak zawsze będzie. W praworządnem państwie konstytucyjnem toczy się walka ta środkami legalnymi na terenie parlamentu. Partja od udziału w rządzie wyłączona stara się skupić pod swoim sztandarem większość członków parlamentu, posłów, a uzyskawszy ją, żąda zgodnie z uświęconemi tradycją zasadami parlamentaryzmu dopuszczenia jej do sterowania nawą państwową.

Długo walczyła prawica bezskutecznie o władzę, aż przed kilku tygodniami udało się jej skojarzyć w Sejmie na wspólnej platformie większość i — doszła do władzy, do rządów. W zupełnej zgodzie z zasadami parlamentaryzmu. Jaką większość ma rząd obecny za sobą, większą czy mniejszą, pewną czy niepewną, trwałą czy nietrwałą, to na razie jest obojętne. Dziś ma ją, więc mu się władza należy, więc rządzi, jutro ją utraci, więc pójdzie a miejsce jego zajmie znowu rząd przez nową większość powołany.

Stojąc więc ponad czy poza partjami, życzyć musimy nowemu rządowi jaknajlepszej konjunktury tj. takich warunków, wśród których mógłby z jaknajwiększym pożytkiem pracować dla dobra ogółu.

Stronnictwa, które władzę straciły czyli t. zw. lewica, atakują wprawdzie na razie rząd nowy bardzo gwałtownie, nie ulega jednak wątpliwości, że w walce tej popuszczą, o ile rząd nowy zdoła wykazać dodatnie chlubne rezultaty swej pracy.

Ważniejszym jednak niż zmiana steru rządów jest konflikt inny, który wybuchł równocześnie z ustąpieniem rządu lewicowego — konflikt o marszałka Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski nie wchodził wcale, jako szef sztabu generalnego, w skład dawnego rządu, zaczem zmiana rządu nie powinna była zupełnie na jego stanowisko wpłynąć. Nie wiemy na razie, dlaczego ustąpił, czy dostał consilium abeundi, czy też nie czuł się na siłach do dalszej pracy wobec dojścia do władzy prawicy, która go zawsze bezwzględnie zwalczała. Faktem jest jednakże, że ustąpienie jego wywołało groźny rozłam w społeczeństwie, podzielonem dziś na dwa wrogie obozy, wypowiadające sobie wzajemnie walkę, aż do ostateczności.

I tę oto walkę uważamy za najbardziej, a wielce niebezpieczną.

Lewicowcy głoszą i wywodzą, że armja pozostała bez wodza, biją wrogów Piłsudskiego i grożą dalszemi represjami, prawicowcy zaś utrzymują, że państwo po ustąpieniu Piłsudskiego nic nie straciło, potępiając zasadniczo bałwochwalczą gloryfikację marszałka, niegodny wielkiego narodu kult osoby.

Nie godząc się z zapatrywaniem, że nikt inny prócz Piłsudskiego nie mógłby armji polskiej zapewnić chwałę i poprowadzić do zwycięstwa, i potępiając wszelkie akty gwałtu, zauważyć pragniemy, że — naszem zdaniem — gloryfikacja i kult wybitnej jednostki nie przynosi zazwyczaj społeczeństwu szkody, lecz owszem korzyść.

Masy łakną ucieleśnienia haseł i personifikacji ideji. Uruchomieniem zaś haseł niepodległościowych i personifikacją ideji wyzwolenia był przez lat dziesiątki i jest dzisiaj jeszcze dla mas szerokich — Józef Piłsudski!

Jeźli się zważy, że można sobie snadnie wyobrazić wydatną i owocną współpracę Piłsudskiego, jako żołnierza, także z rządem obecnym, życzyć sobie należy jaknajrychlejszego ukończenia konfliktu o jego osobę. Przy dobrej woli wyrozumiałej ustępliwości z obu stron da się to bez wielkich trudów osiągnąć.

Dr. Jeleń.

TOALETY NA SCENIE FRANCUSKIEJ.



Rycina nasza przedstawia trzy toalety znanej z wdzięku i talentu artystki „Comedie francaise" pny Bernard w sztuce, cieszącej się wielkiem powodzeniem pt. „Monsieur Bretonneau". Pierwsza na lewo: suknia z krepy jedwabnej, koloru perłowego, z kołnierzykiem z białej organdyny, podkreślona kilku linjami z czarnej wąskiej wstążeczki. Druga z rzędu, suknia jest wykonana ze wzorzystej crêpe de chine z czarnemi wypustkami ze wstążeczki, spodnica i kołnierz oryginalnej formy, plisowane. Trzecia suknia z czarnego lśniącego materjału wełnianego jest przybrana haftem w tonach niebieskich.

Umarł w nędzy z winy Lloyd George'a.

EX-PREMJER WYZNACZYŁ ŚMIESZNĄ PENSJĘ WDOWIE PO CZŁOWIEKU, KTÓRY ŻYWIŁ CAŁĄ ARMJĘ ANGIELSKĄ

(ea) Prasa angielska podaje interesujące szczegóły o **zmarłym niedawno w ubóstwie** generalnym kwatermistrzu angielskim z czasów Wielkiej Wojny, sir Johnie **Cowansie.** Była to osobistość bardzo popularna i ceniona. Człowiek ten w okresie wojny światowej musiał **dbać o wyżywienie milionów wojsk aljanckich, rozrzuconych na olbrzymim froncie** od Islandii do Mezopotamii. Po śmierci jego przeznaczył ówczesny premjer Lloyd George **specjalną pensję dla wdowy w wysokości 100 funtów rocznie.** Dumna małżonka sir Cowansa uczuła się dotkniętą, uważając, iż wyznaczenie jej tak niskiej pensji ubliża godności jej męża który położył tak wielkie zasługi dla Anglii i sprzymierzeńców. W jakiś czas potem znalazła się w niedostatku i zmuszoną była pozbyć się cennych orderów i innych odznaczeń po nieboszczyku, **aby w ten sposób uzyskać środki do życia.** W rozmowie z dziennikarzami wdowa po sir Cowansie **skarżyła się gorzko na niewdzięczność Lloyd George'a, który nie postarał się zapewnić przyzwoitą rentę wdowie po tak wybitnym człowieku.** „Mąż mój — mówiła wdowa Cowans — obracał miljonami funtów szterlingów, zaniedbywał zupełnie swe interesa, a poświęcał się ofiarnie dla państwa, zapracowując się dla armji, której dobry wygląd był jego ciągłą troską. Kolosalna praca nad wyekwipowaniem i wyżywieniem miljonowej armji **zrujnowała jego zdrowie, wpędziła w chorobę i spowodowała przedwczesną śmierć. Umarł nie pozostawiając dla siebie ani jednej penny!**

Nowy szef sztabu generalnego.

WYCHOWANIEC POLITECHNIKI LWOWSKIEJ.

Warszawa. (AW). Dzienniki zamieszczają dane biograficzne nowego szefa sztabu gen. Stanisława **Hallera.** — Urodz. 1872 pod Krakowem, **studjował politechnikę lwowską,** potem skończył szkołę wojenną sztabu gener. we Wiedniu z egzaminem na majora sztabu gener. Specjalnie poświęcał się studiom artyleryjskim i złożył w tej dziedzinie szereg egzaminów. Do służby polskiej wstąpił w r. 1918, jako szef sztabu DOG. Kraków. Od stycznia 1920 mianowany generałem, pełnił zastępczo funkcje szefa sztabu i uzyskał w tym czasie stopień gen. dywizji. W roku 1920 dowodzi specjalną grupą przeciw Budiennemu. Odznaczony: Krzyżem „Virtuti Militari" II. i V. kl., „Krzyżem Walecznych" : „Polonia Restituta" III. kl., Komandorstwem „Legji Honorowej" i angielskim orderem św. Michała i Jerzego.

Rosyjska komedja rozrachunkowa.

ŁUDZILI POLSKĄ DELEGACJĘ PRZEZ 25 MIESIĘCY

(AW). Onegdaj odbyło się w Warszawie plenarne **posiedzenie mięszanej komisji rozrachunkowej** z udziałem delegacji rosyjsko ukraińskiej. Delegacja polska złożyła deklarację, w której wyszczególnia wszystkie zwłoki i przerwy działalności komisji, spowodowane przez stronę rosyjską. W rezultacie zestawienia tych dat wynika, iż w **czasie od dnia ratyfikacji traktatu ryskiego** czyli w **okresie 25-cio miesięcznym Komisja rozrachunkowa** czynna **była zaledwie 4 miesiące, przerwy zaś wynosiły 19 miesięcy.** Delegacja Polska oświadczyła, iż stojąc na straży interesów swego państwa i swych obywateli, **składa na stronę rosyjską odpowiedzialność za skutki dotychczasowych metod pracy,** stosowanych przez Rosjan. Po wysłuchaniu deklaracji polskiej przewodniczący delegacji rosyjsko-ukraińskiej zapowiedział ze swej strony złożenie w **najbliższym czasie w imieniu przedstawicieli Rosji sowieckiej odpowiedzi pisemnej.**

Polski stan posiadania w Kowieńszczyźnie.

Kowno. (PAT). W uzupełnieniu **sprawozdania o ostatnich wyborach** na Litwie Kowieńskiej podają następujące dane co do **ilości głosów, jakie padły na listę polską w roku ubiegłym i bieżącym. Owóż w roku 1922 padło ogółem głosów 822.305, zaś w r. b. 897.538.**

Senzacyjne szczegóły procesu monachijskiego.

Kto dostarczył pieniędzy spiskowcom. -- Solidarność reakcyjnej międzynarodówki.

Jak już onegdaj donosiliśmy, sensacją dnia w Niemczech jest toczący się od kilku dni w Monachjum **głośny proces o zdradę stanu.** Sensacyjność swą zawdzięcza on zarówno osobistościom, zasiadającym na ławie oskarżonych, jak też i okolicznościom, które wypłynęły w ciągu **przebiegu śledztwa.** Z dwóch głównych oskarżonych jeden, były oficer **Machhaus,** odebrał sobie życie, drugi **Fuchs jest znanym historykiem sztuki i profesorem** Oskarżeni rekrutują się ze sfer prawicowo-monarchistycznych i pozostawali w ścisłym kontakcie z bawarską partją monarchistyczną oraz z faszystowskiemi organizacjami niemieckiemi.

Akt oskarżenia zarzuca **im zorganizowanie spisku, którego celem było oderwanie przemocą Bawarji od związku z Rzeszą,** obalenie **Republiki, zbliżenie się do Francji i Czechosłowacji.** Pomoc miała dać Francja, oraz nacjonalistyczne niemieckie organizacje bojowe. W razie zwycięstwa spiskowcy utworzyliby **radę regencyjną,** która przeprowadziłaby całkowite zamknięcie granic Bawarji, wprowadziłaby zakaz strajków i zgromadzeń politycznych, ustanowiłaby własną walutę i t. d.

Okazało się, że **spiskowcy działali w ścisłem porozumieniu z oficerem sztabu armji okupacyjnej gen. Degoutte'a ppuł. Richertem, od którego otrzymali około 100 miljonów marek i zapewnienie pomocy militarnej ze strony Francji i Czechosłowacji (!!).** Porozumiewali się przytem z monarchistami bawarskimi, np. z księciem Rupprechtem, ks. Thurn i Taxis i innymi, z organizacjami wojskowemi, oraz z faszystami włoskimi. **Oskarżeni, przyznając się do czynionych im zarzutów, starają się je osłabić twierdzeniem,** iż chcieli tą drogą dać odpór rozpowszechniającemu się w Niemczech bolszewizmowi.

Sprawa ta wydaje się mieć o wiele głębsze znaczenie. Oczywiście, że **prasa niemiecka,** chcąc znaleźć **materjał kompromitujący Francję, wyolbrzymia pewne rzeczy, niemniej rola Richerta w sprawie jest bardzo podejrzaną.**

W sprawie tej **charakterystycznem** jest — rola, **jaką odegrały grupy „patrjotycznych" szowinistów niemieckich.** Faktem jest, że Fuchs był w ścisłym **kontakcie z monarchistami bawarskimi,** faktem **jest** też, że **brał pieniądze od Richerta.**

Ciekawe jest i to, że **spiskowcy mieli styczność z faszystami włoskimi.** I tu dobitnie się ujawnia **solidarność międzynarodówki reakcyjnej,** popierającej się nawzajem we wszystkich krajach wszelkimi możliwymi środkami.

Wynik rozprawy oczekiwany jest z wielkiem napięciem.

Park narodowy w Tatrach i ochrona żubra.

Paryż, 11. czerwca. (PAT). W ubiegłym tygodniu zakończył się kongres międzynarodowy ochrony przyrody, w którym wzięło udział 11 **państw.** Z ramienia **państwowej komisji ochrony** przyrody polskiej **Akademji Umiejętności** uczestniczyli w **kongresie** prof. Jerzy Smoleński i Jan Stołzman, którzy przedstawili wyniki prac dokonanych **w** Polsce, oraz plan działania na przyszłość. Wielkie zainteresowanie wywołał **projekt polski założenia parku narodowego w Tatrach,** oraz **wniosek** w sprawie międzynarodowego porozumienia się celem **ochrony żubra.**

Polakom gdańskim nie pozwalają się modlić

Gdańsk. (PAT). **Na ostatniem** posiedzeniu Rady naczelnej gminy polskiej gdańskiej poddano ostrej krytyce stosunki panujące w dziedzinie **kościelnej** w Gdańsku. Stosunki te zaostrzają się coraz bardziej gdyż **duchowieństwo niemieckie zajmuje wrogie stanowisko wobec potrzeb religijnych ludności polskiej.** W roku bieżącym **nie dopuszczono do odprawiania nabożeństw majowych polskich, ani też procesji Bożego Ciała. Proboszczowie niemieccy grożą dalszemi ograniczeniami nabożeństw polskich i** przestawiają je na godziny, które nie odpowiadają potrzebom ludności polskiej. Wobec powyższych wydarzeń odbędzie się w Gdańsku w najbliższym czasie wielki wiec celem zaprotestowania przeciwko tym niebywałym stosunkom w dziedzinie kościelnej.

Czemu słonko nie świeci?

(Bajka).

Raz dzieci, co po wielkim biegały podwórzu,
głośno się żaliły na to,
że skoro tylko wstanie tuman kurzu,
wiatrem pędzony,
one słońca nie widzą!! Że gdy przyjdzie lato,
właśnie te strony
stale zasłania nad ranem
kurz gęsty... albo mgła gęstym ... nem!!

— — — — — — — —

Słonko, wyjrzawszy poprzez mgłę na chwilę,
szepnęło: „Słusznie- Rację mają dzieci,
żaląc się, że im skąpo moja tarcza świeci!
Lecz na to rady znaleźć stanowczo nie mogę!
Bo, gdy świecić wam jasno ja się szczerze silę,
zwykle bywam zasmute, zamiar mój wyśmiany
przez tego, kto mi w pracy zawsze lezie w drogę:
„mgły tuman... tuman kurzu... lub... inne tumany!"

Leon Żypowski

NOWY KONKURS NA „ZŁOTE POLSKIE".

Warszawa, 12. czerwca. (PAT). „Kurjer Poranny" podaje: Wczoraj został rozstrzygnięty konkurs ogłoszony na złoty polski. Pierwszą nagrodę w kwocie 4,000.000 otrzymał prof. Miłosz Kotarbiński. Drugą w kwocie 3,000.000 mk. artysta-rzeźbiarz M. Lubelski. Jury złożone z przedstawicieli sfer artystycznych i rządowych uznało, ż mimo wysokich zalet artystycznych nagrodzonych projektów nie nadają się one do wykonania i dlatego zaproponowano ogłoszenie drugiego kokursu.

WZRASTA POPYT NA BONY ZŁOTE.

Warszawa. (PAT.) Pisma donoszą Popyt na bony złote wzrasta z dniem każdym. W jednym głównym urzędzie PKKP. dnia 7 bm. zakupiono bonów za 324.580 złotych, dnia 8 bm. za 815.991 złotych, dnia 9 bm. 960.969 złotych. A więc w ciągu trzech dni ilość sprzedanych bonów złotych wzrosła trzykrotnie. Również zaznacza się popyt na bony złote w Oddziałach prowincjonalnych PKKP. i kasach skarbowych.

Zofia Sawicka.

PANNA KORA.

POWIEŚĆ.

Brwi Haniszewskiego uniosły się jeszcze wyżej.

— Sądzę, że łaskawa pani jest nadto młoda...

— Aby się nudziła w domu.

— Aby uczęszczała sama na widowiska.

— Cóż więc robić?

— Zaczekać, aż przyjedzie pan mecenas.

Cofnęłam się z fotelem, aż zazgrzytały kółka.

— To już wołałabym pójść z panem do teatru — rzuciłam na poły z gniewem, na poły ze śmiechem. A potem ni stąd, ni zowąd, zaczęłam płakać.

Haniszewski patrzył na mnie z przestrachem.

— Więc dobrze, pójdziemy razem — powtarzał i zerkał ku tacy, na której stała karafka z wodą. — Proszę się tylko nie denerwować.

— Nie denerwuję się tylko się złoszczę.

— Bez racji, zupełnie bez racji.

Spojrzał na zegarek.

Jest godzina szósta, minut dziesięć. Łaskawa pani zechce zapewne zmienić toaletę. Sądzę, że właśnie pora. Tymczasem poślę po bilety.

— Dziękuję i przepraszam. Będę już grzeczna — wymówiłam potulnie i wysunęłam się cicho z pokoju.

*

Idę przez planty z Haniszewskim pod ramię, osłania nas jego nieodstępny parasol. Jest mi bardzo niewygodnie, mój towarzysz zdąża metrowymi krokami, którym zdążyć nie mogę. Ręka moja zesuwa się wciąż z chudego ramienia, co dotyka prawie mojej skroni. Płytkie moje trzewiki przemokły i zgubiłam jedną kawiczkę.

Wchodzimy wreszcie do teatru. Haniszewski z lornetą przewieszoną przez ramię, uroczysty jak wypchany ibis, oddaje zarzutki w garderobie.

Przeglądam się tymczasem w lustrze. Jak biała jest moja suknia, jaka rozkwitła róża u paska! Zwoje włosów opadają nisko i ocieniają lune ramieńców. Dla kogo wyglądam tak ładnie, czy dla Haniszewskiego? Pojawia się właśnie. Przesuwamy się korytarzem. Jestem podniecona i pełna życzliwości dla otaczających mnie osób. Uśmiecham się do pleców otyłej damy, w sukni koloru pomidorów, zwracam głowę na prawo i na lewo, otwieram i zamykam jedwabną torebkę, w której pokutuje chusteczka w towarzystwie jedynej rękawiczki.

Wchodzimy do sali. Wciskamy się pomiędzy szeregi foteli., Haniszewski pochyla się nad ich karkami odczytuje pilnie numery. Przechodząc bawię się widokiem osób, wyskakujących z miejsc tak marionetki.

Zasiadamy, ściemnia się, kortyna się rozsuwa...

Ogród pełen krzewów, co cisną się do muru udającego srogość, jak dobra babunia zerkająca z pod szlarek czepka na swych ulubieńców.

Jakże chętnie dźwiga ów mur na swym grzbiecie Perciueta, jakże się wdzięczy splotami powojów do Sylwety, zjawiska utkanego z błękitno-różowej mgły muślinów.

O! jaka niefrasobliwa para kochanków. Ich spojrzenia, ich uśmiechy wdzięczne są jak świeżo rozkwitłe kwiaty. Sylweta pyta zła dnem zadziwieniem:

— ......skąd tak nagle, tak szybko, przyszło to kochanie?"

— Czyż promień słońca wpada pomału — myślę. — Jedno spojrzenie, błysk, chwila... a dusza niemieje ze szczęścia, z podziwu, oszołomiona nieznanem bogactwem.

Tak szybko, tak nagle przyszło to kochanie...

I naraz zrozumiałam.

— Kocham — zawołałam w duszy. Zmożona tem wyznaniem pochyliłam głowę, przysłaniając oczy.

— Czy łaskawa pani czuje się słabą? — słyszę ostrożny szept Haniszewskiego. Bądź się z zachwytu, podnoszę głowę.

— Ach! nie — mówię — tylko się zasłuchałam.

— Mogę służyć lornetą.

Biorę ją odruchowo, przykładam do oczów i patrzę w biało różową maseczkę Sylwety. Usta ma nabrzmiałe sztucznem zabarwieniem, oczy świecą gorączkowo z pod brwi uczernionych. Wyziera z nich znieczeństwo aktorki, kłamiącej wiośnianie uczucia, kiedy życie zawlokło ją już daleko, daleko, po za nie.

(C. d. n.)

Wiadomości złoczowskie.

(Od korespondenta „Gazety Porannej“).

Złoczów, w czerwcu.

„SOKÓŁ“.

Tutejszy „Sokół“ miał już od samego założenia swego jakiegoś pecha.

Oprócz ćwiczeń gimnastycznych i kina, żadnego życia społecznego w nim nie widać, żadnych wykładów, odczytów, przedstawień amatorskich itp. coby wzmocniło ducha członków i pobudziło szersze warstwy społeczeństwa do życia narodowego. Kino zamiast dawać same „dramatyczne dramatyczności“ i „masne masności“, na które wpra wdzie zakazuje się, lecz tylko na afiszach, wstępu dla młodzieży poniżej lat 16, — **czy nie mogłoby postarać się o szereg filmów z dziedziny przyrody i historji dla młodzieży, tak właśnie dzisiaj tak potrzebnych?** Czy dla garnizonu tutejszego nie mogłoby dać na ekranie np. taki „Cud nad Wisłą“ lub postarać się o film podobny? Wreszcie gdzież są dochody z tych przedstawień, skoro Sokół tutejszy swoim wyglądem tak zewnętrznym, jakoteż wewnętrznym przypomina raczej zmokniętą kurę niż sokoła?

Życzyć Sokołowi należy, by choć na razie zechciał pracą uczciwą podnieść się do poziomu dzielnych swoich druhów.

BUDOWA KAPLICY DLA MĘCZENNIKÓW NARODOWYCH W ZŁOCZOWIE

Powstała piękna myśl uczczenia tutejszych ofiar mordu ukraińskiego przez zbudowanie dla nich wspólnego mauzoleum i kaplicy nad niem. Posypały się datki zewsząd, nawet spora liczba Rusinów, widząc ohydny postępek swoich współrodaków, na cel ten grosza nie żałowała. Plan piękny i przystosowany do ogólnego charakteru Złoczowa. Akcja budowy jednak postępuje żółwim krokiem, tak, że zachodzi słuszna obawa, czy pomnik ten narodowy zanim wykończonym zostanie, nie pocznie się walić ze starości.

Znając Komitet budowy, przypuszczamy, że wykluczonem jest wszelkie nadużycie, lecz opieszałość w tym kierunku przy spadku waluty i porównaniu dał przychodu, a wydatków równa się prawie że nadużyciu.

ŁAŹNIA — CZY KLOAKA?

Łaźnia Schapiry urąga najprymitywniejszym wymaganiom higjenicznym. Brud i niechlujstwo na każdym kroku, brak zupełny kąpieli wannowych, pasożyty w kabinach, bliskość nigdy nieczyszczonych ubikacji „sekretnych“, to są główne „przymioty“ tego zakładu. Apelujemy do pana wiceburmistrza dr. Moszyńskiego i lekarza pow. dr. Gawlikowskiego, by raczyli w sprawę tę wglądnąć i wpływem swoim zmienić ją na lepsze.

Aeroplanem dookoła świata.

We Francji i Belgji czynione są obecnie przygotowania do lotu naokoło świata, na szlaku następującym: Londyn, wszerz przez Francję i resztę Europy do Indji, (Kalkutta), Birmy, Indochin, Hongkongu i Tokjo. Stąd rozpoczyna się najtrudniejsza część podróży, mianowicie droga wiedzie przez wyspy Kurulskie do Kamczatki, a dalej przez Aleuty do południowej Alaski. Następnie lotnicy przelecą ponad Kanadą do Nowego Jorku, Nowej Funlandji, Grenlandji i Islandji, wreszcie przez wyspy Faröer i Orkady powrócą do Anglji.

Cały lot obejmuje blisko 33 tysiące mil i potrwa przypuszczalnie trzy lub cztery miesiące. Do dyspozycji dzielnych lotników oddany będzie specjalny parowiec „Frontiersman“, który na pokładzie swym **wieźć będzie środki żywności** i będzie miał za zadanie przygotowywać w rozmaitych punktach drogi po trzebne zapasy benzyny. Lot budzi olbrzymie zainteresowanie wangielskich kolach awjatycznych.

Miljony dolarów wyrzucone w błoto.

(ea) Sensacją dnia w Nowym Jorku jest wieść o odkryciu, jakiego dokonał jeden ze znakomitych badaczy zabytków w nowojorskiem Metropolitain-Museum. Stwierdził on ponad wszelką wątpliwość, że słynne rzeźby gotyckie, sprowadzone z Niemiec, Francji, Austrji, za **olbrzymią sumę 5 miljonów dolarów, są zwyczajnymi falsyfikatami**

Obecnie przeprowadza się ścisłe badania dzieł francuskich impresjonistów i dwu obrazów z czasów wczesnego renesansu.

Monarchista i bolszewik w jednej osobie.

Dr. Renner miał niedawno bardzo nieprzyjemną scysję z hr. Czerninem, który zarzucił mu w parlamencie, iż **jeszcze jako kanclerz państwa w r. 1919 porozumiał się z pułk. angielskim Strutteem, co do obsadzenia Wiednia przy pomocy wojsk angielskich.** Hr. Czernin na dowód swego twierdzenia opublikował odnośny list dla Rennera do owego pułkownika.

Równocześnie pewna wysoko postawiona osobistość z kół arystokratycznych podaje, że dr. Renner bezpośrednio po przewrocie zapewnił eksc. Karola o swem przywiazaniu do majestatu i przypuszczeniu, że „wnet przyjdą lepsze czasy“.

Natomiast, gdy podczas swego pobytu w Saint-Germain dowiedział się dr Renner o wybuchu komunistycznych zaburzeń w Wiedniu, odrzucił koncept telegraficzny gratulacji dla ewentualnego bolszewickiego regimu w Wiedniu, a to tylko z tego powodu, iż nie znał... ostatecznego wyniku zaburzeń.

STRAJK GENERALNY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

Katowice. (PAT). **Położenie strajkowe na Śląsku opolskim pogarsza** się. W niedzielę rano odbył się kongres robotniczych Rad zawodowych oraz kongres komunistycznych przedstawicieli robotników. Na tym kongresie **uchwalono strajk generalny na całym Śląsku opolskim.** Przeciw strajkowi wypowiedziały się organizacje zawodowe, które wydały odezwę, wzywającą strajkujących do podjęcia pracy.

Na pocztówce.

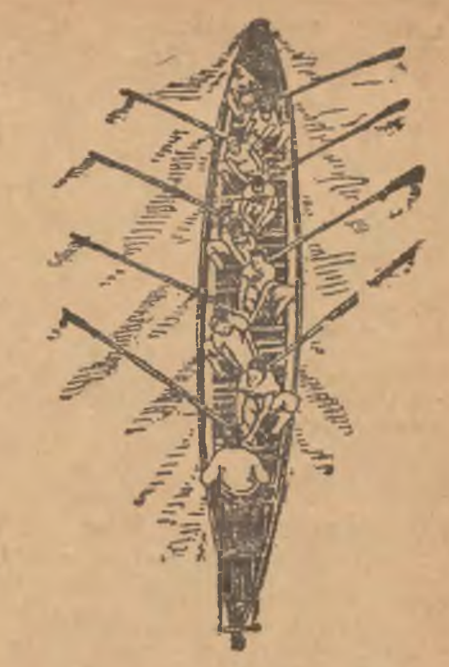
Wielmożni Panowie Paskarze!

Zapewne wiadomo Panom z gazet, jaki los spotkał emerytów, wdowy i sieroty, gdy przeszli pod opiekę Państwa Polskiego. Wiadomo również Panom, że zostali wzięci na wielką dietę, wśród której połowa tych nieszczęśliwych istot w nędzy i głodzie wymarła. A jednak ludzie ci niegdyś kraj ten do rozkwitu doprowadzili. Wdzięczność jest rzadkim kwiatkiem. Od samego początku byli po macoszemu traktowani, odmówiono im wszystkiego co im się z mocy prawa należało i rzucono tylko pewne wsparcie w formie jałmużny. Lecz znaleźli się ludzie szlachetni, Amerykanie, którzy pospieszyli im z pomocą, nadsyłając żywność, ubrania itd. Założono tu komitet ratunkowy amerykański w gmachu hr. Skarbka, gdzie za cenę 50, 100, 200, 300 obecnie 500 mk. wydawano wcale dobre i posilne obiady.

Wszystko ma jednak swój koniec. Ameryka już odmówiła dalszych wsparć, motywując tem, że Polska już się dobrze zagospodarowała. Osądźcie sami panowie Paskarze, czy wśród tych stosunków, wśród tej katastrofalnej drożyzny mogą te istoty wegetować? Do was więc Panowie Paskarze zwracamy się. Wy coście się na naszym dorobku dorobili miljardowej fortuny, wy coście się na naszej nędzy i głodze wzbogacili, **nie dajcie tym ofiarom losu zaginąć i pospieszcie z wydatną pomocą na rzecz kuchni amerykańskiej wydziału ratunkowego dla inteligencji,** a bądźcie pewni, że osiągniecie to moralne zadowolenie, żeście wyrządzoną krzywdę choć w części naprawili. Niech każdy z Was dziennie mniej o kilka cygar wypali, odmówi sobie jednego szampana, a nadsyła wsparcie czy to w pieniądzach, czy artykułach żywności do wspomnianego **komitetu, ulica Rutowskiego, Gmach hr. Skarbka, II brama I p.**

Emeryt.

PRZEZ KANAŁ LA MANCHE.



Rycina ta przedstawia załogę czółna, którego wioślarze w liczbie ośmiu wyszli zwycięsko z trudnych zawodów o przebycie w czółnie kanału La Manche.

Najoryginalniejsze miasto na świecie.

LOS ANGELOS, STOLICA PRZEMYSŁU KINOWEGO.

(ea) Los Angelos jest **najpiękniejszem skojarzeniem poezji i prozy.** To piękne i młode miasto o pełni rozwoju i rozmachu prawdziwie amerykańskiego posiada wspaniałe instytucje handlowe, zogniskowane w jednym, potężnym budynku, w którym personal zestawia statystyczne dane o olbrzymiej produkcji kalifornijskiej. Sale tej instytucji przedstawiają **wygląd tropikalnego ogrodu.** Są one wymysłem biura dla „przemysłu muzycznego“, który postawił sobie za zadanie złagodzić system Fallora przy pomocy urządzeń zabezpieczających urzędnikom wypoczynek i miłą rozrywkę w chwilach wolnych od pracy. Oczywiście **w grę whodzi tutaj muzyka,** która przyczynia się najlepiej do rozpogodzenia umysłów strudzonych pracowników.

Przedsiębiorczy Kalifornijczycy są twórcami potężnego przemysłu budowniczego, w szczególności rozbudowy ulic i **wybornymi spekulantami gruntowymi.** To też spekulacje nieruchomościami są głównym dochodem mieszkańców Los Angelos.

Przybysza obcego, zwiedzającego po raz pierwszy miasto, uderza niesłychana **gościnność mieszkańców.** Ze wszystkich stron pakują mu w rece cyrkularze z zaproszeniem zwiedzenia miejsc rozrywkowych w mieście, **naturalnie gratis.** Prywatne auto wozi gościa przez pół dnia, albo dłużej przez wspaniałe okolice i miejsca godne zwiedzenia. **Cały dzień rozrywek upływa bez najmniejszych kosztów.** Dla ludzi spędzających w mieście tylko jeden dzień, stoją otworem drzwi „real estate“ (nieruchomości), gdzie **sprzedaje się oczywiście grunta i budowle.** Na wystawach oko cudzoziemca spostrzega najrozmaitsze obrazy, plany i plastyczne rysunki kwitnących majątków ziemskich, ogrodów, stawów, pagórków itp. W ładach sklepowych na pierwszem miejscu stoją gramofony i inne tym podobne instrumenta. Urządzenie sklepów obejmują skórzane fotele, plastyczne dekoracje, grupe palm i oczywiście pewną liczbę „salesmenów“ (sprzedawców), którzy prawdopodobnie na uniwersytecie kalifornijskim przeszli kurs psychologii kupieckiej.

Warto również wspomnieć, na czem polegają operacje finansowe. Otóż cała zagadka spoczywa w tem, że **Amerykanie kupują wszystko na spłaty, decydując się nawet na płacenie lichwiarskich procentów.** Ta mania kupowania na spłaty doszła do tego, że każdy szanujący się Amerykanin posiada na spłaty meble gramofon, elektryczne urządzenia, fortepian, dywany, wreszcie encyklopedję brytyjską i niezbędny automobil

Nieszczęsna ofiara „ataku gazowego“.

(f) Pewien **młody chłopiec, syn byłego angielskiego żołnierza** z wojny światowej nasłuchawszy się opowiadań ojca o atakach gazowych, postanowił wypróbować skuteczność maski gazowej. Pod nieobecność rodziców przywdział maskę antygazową, znalezioną w pokoju ojca, udał się do kuchni i odkręcił kurek od gazu. Rodzice wróciwszy, **zastali chłopca nieżywego.** „Atak gazowy“ nie udał mu się zupełnie: stara, zepsuta maska nie uchroniła go przed śmiercią.

Giełda.

—o—

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 12. czerwca 1923. Berlin 0,00.60. Holandja 218,10, Nowy Jork 556¼, Londyn 25,67, Paryż 35,80, Medjolan 25.85, Praga 16,60, Budapeszt 0.08¼, Bukareszt 2,85, Belgrad 6,20, Sofja 6.35, Warszawa 0,00.87, Wiedeń 0.00.78¼. Austr. stemp. 0,00.78¼.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Bank Ziemski Kredytowy 16000, Chodorów 140.000—162.500—157.500, Drzewo 15500—16000, Węgiel 166000—157500

Cegielski 54000—50000—52000, Pocisk 55000—61000—58500, Polska Nafta 27—32000—30500, Ćmielów 63000—61000—62000, Zieleniewski 385000—365000—370000.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Londyn 341¼, Amsterdam 29050, Zurych 13425, Paryż 4600, Medjolan 3450, Berlin 0.99, Wiedeń 1.04½, PTH 15 i trzy czwarte do 16, Farma 55, Zieleniewski 365 i 350, Parowozy 120, Cegielski 50, Pocisk 45, Siersza g. 246, Nafta 30, Chodorów 160, Oikos 110.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) .(J). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz w dalszym ciągu mocne. Papiery publiczne bez żywszego ruchu. W dziale akcji tendencja na ogół częściowo **zwyżkowa.**

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Akcje naogół utrzymane, pod koniec lekkie osłabienie. Waluty wybitnie zwyżkowe. Obroty bardzo liczne.

Browary słabsze, notowały 218000. Ćmielów ustalił się przy 64000, Gatota 18500 do 20000, Niemojowski przejściowo 59000, przy końcu 62000, Parowozy 124 do 125000 (w Krakowie 120000), Rezet pod koniec 18750, Pocisk 50000, Nafta 26 do 26500, nieef. 19500 (w Krakowie 20000). P. T. Bud. 27 i 26500, Rakszawa awansowała na 122000, Siersza el. 24000, Górnicza z 224000 potaniała na 236000 (w Krakowie 246000). Tespy zakończyły 246000, PTH. u nas 14000, w Krakowie 15750 do 16000, Chodorów 156000 do 161000 (w Krakowie 160000), Oikos 118000 do 120000 (nieef. 100.000), Zieleniewski przejściowo 370000 i 355000 pod koniec 360000 (w Krakowie 350 do 365000), Bank Hipot. 20 do 21000, Bank Małopolski 11 do 12000, Pow. Bank Kr. 6 do 7500, Bank Przemysł. 16500 do 17000, Ziem. Bank Kred. 13500 do 17000.

Dolary 73500 do 73750, N. Jork 73500 do 74500, Berlin 0.93 do 0.95, (w Krakowie 0.99), Belgia 4125, Londyn osiągnął kurs 345000, Holandja 29500, Paryż 4700, Wiedeń awansował na 1.08, Praga do 2218, Zurych 13650 do 13800.

Tendencja w akcjach naogół utrzymana, w walutach zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione.

Niekotowane słabsze.

Szkło 33, Rolindustria 13, Gazy 575 do 580, Bibljoteka 24, Gazociągi 23 do 24, Gazolina 60, Olkusz 69 do 76, Chybi 165 do 172, Nitrat 16 do 17, Wimmer 79 i pół do 80, Cegielski 52 do 58, Machleid 22 do 24, Lesienice 53 do 55, Azot 23 do 25, Foresta 23 do 24, Len 37, 33 nieef.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj od rana tendencja lekko zwyżkowa, po południu silnie zwyżkowa. Dolary przez dzień podrożały o 2000 do 2500 punktów. Inne waluty też w tym stosunku: na marki niemieckie lekka zniżka. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary amer. 74800—75000, 1-ki, 2-ki 74300—74500; dolary kanad. 72500—72800; 1-ki, 2-ki 72000—72300; marki niem. 10-tys. 0.95—0.97; po 100 i po 50 tys 0.90—0.92; tys. star. 2.10—2.20; setki 1.80—1.85; leje 320—335; drobne 310—320; korony czeskie 2300—2330; austr. tys. star. em. 3300—3500; austr. tys. now. em. 2200—2500; austr. stempl. 1.03—1.12; austr. przekazy 1.12—1.15; ruble 5-setki 7—720; setki „Kącik" 20—22; setki zwykłe 7.10—7.25; reszta drobnych 0.50—0.80; dumskie tys. 20—25; 250 rubli 15—16; karbowańce 0.80—0.85; hrywny 0.90—0.95; franki franc. 4550—4650; funty szterl. 340—345000; franki szwajc. 13000—13500.

Złoto: 20 kor. 280—285000; 20 frank. 270—272000; 20 mark. 320—330000; 10 rubl. 425—435000.

Srebro: kor. 5400—5500; 5 kor. 27800—28200; ficreny 14000—14200; ruble 24000—24300; kopiejki 80—85

Kradzież zwłok razem z trumną.

(Do ilustracji tytułowej).

(d.) Przed kilku dniami w Londynie wydarzył się niezwykły wypadek kradzieży, bo trumny metalowej, jaka znajdowała się na składzie w jednym z tamtejszych zakładów pogrzebowych. Gdy złodzieje dobrali się w nocy do magazynu, wybrali sobie jako łup jedną z najcięższych metalowych trumien, aby wyprawa dobrze opłaciła się. Tymczasem w tej właśnie trumnie spoczywały zwłoki pewnej pani z Belgji, które miały być następnego dnia przetransportowane do miejsca jej stałego pobytu.

O tem jednak złodzieje nie wiedzieli, ani też nie próbowali podnieść wieka trumny, nie przypuszczali bowiem, aby w zwykłym magazynie mogła znajdować się trumna ze zwłokami. To też ostrożnie bez hałasu wynieśli trumnę na ulicę i ułożyli ją na ręcznym wózku, ciesząc się, że uzyskany metal przyniesie im pokaźną kwotę.

W czasie takiego transportu żaden policjant złodziei z trumną nie zatrzymał. Każdy sądził, że to żałobnicy dążą do nieboszczyka, aby czemprędzej go ubrać i włożyć do trumny na wieczne czasy. Dopiero na przedmieściu, gdy dojeżdżali do domu jednego z błatników i wjechali z wózkiem na chodnik, zawartość trumny została skonstatowana. Oto jedno koło wózka zawadziło o latarnię, a wskutek wstrząśnięcia nagle zleciało wieko, tak, że w jednej chwili złodzieje stanęli przerażeni widokiem znajdujących się zwłok kobiety wewnątrz. Trup tak na nich podziałał, że wózek z trumną pozostawili na miejscu i zbiegli w różne kierunki.

Mimoto policja zdołała sprawców odszukać i osadziła ich w areszcie.

Nasza rycina tytułowa przedstawia właśnie chwilę, gdy z trumny usuwa się wieko.

Jak Czesi oszukali swoich braci we Lwowie.

(—) Przed kilku tygodniami przybył do lwowskiego browaru niejaki Paweł Hartel wraz z bratem Teodorem i jednym mężczyzną nieznanego nazwiska. Jako cel swej podróży podał chęć odwiedzenia rodaków-Czechów.

Hartel przedstawił się swemu rodakowi Czechowi Franciszkowi Bartlowi, czeladnikowi piwowarskiemu (Kleparowska 18) jako hrabia, inżynier i właściciel majątku na Ukrainie i ofiarował mu znakomitą posadę w swoich dobrach. Podobną umowę zawarł z drugim Czechem, niejakim Karolem Hryzykiem, zam. przy ul. Kleparowskiej.

Dalej osobnik ów wyłudził od Bartla i Hryzaka 900.000 mkp., a od Jana Witkowskiego, kierownika firmy drzewnej zam. przy ul. Kurkowej 46, 2 i pół milj. mkp.

Naciągnął on również i Karola Kocourka (ul. N. P. Marji Śnieżnej l. 5), gdyż wiktował się u niego bezpłatnie przez 3 tygodnie.

Przed kilku dniami aresztowano wreszcie Pawła i Teodora Hartlów, z których pierwszy ma być agronomem, a drugi urzędnikiem bankowym.

Poborowi winni mieć dokumenty.

Magistrat miasta Lwowa ogłasza: Według powziętych wiadomości, **zgłaszają się do poboru z rocznika 1902 poborowi bez należytych dokumentów.** Zwraca się przeto uwagę interesowanych, by ściśle stosowali się do ogłoszeń wydanych w tej sprawie i bez potrzebnych dokumentów przed komisją nie stawali. Każdy z interesowanych winien nadto mieć przy sobie **stwierdzenie tożsamości osoby.** Poborowi nie jawiący się przed komisją we właściwym terminie **pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności**

Kronika.

—o—

(d) **Ukaranie dorożkarzy lwowskich.** Dyrekcja policji za przekroczenie taryfy dorożkarskiej przez pobieranie większych należytości ukarała następujących dorożkarzy. **ośmiodniowym** aresztem Franciszka Rozkiewicza (dorożka Nr. 140); **czterodniowym** aresztem Maksa Ratnera (Nr. 139); **trzydniowym** aresztem Izaka Frühaufa (Nr. 142); **dwudniowym** aresztem Wacława Zielińskiego (Nr. 50); Salomona Karanta (Nr. 167) i Józefa Bella (Nr. 72); **jednodniowym** aresztem Izraela Zimmermana (Nr. 9) i Gustawa Falika (Nr. 177), a Maksa Leona Flussa 12-godzinnym aresztem oraz kilku innych dorożkarzy ukarano wysokiemi grzywnami. Poza tem Dyrekcja policji przeprowadziła ścisłą kontrolę wszystkich dorożek pod względem wytrzymałości, czystości i zaopatrzenia w taryfy, wedle której należy płacić woźnicom za każdą jazdę.

Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie podaje do wiadomości P. T. Kolegów, że wnoszenie podań o przyznanie mieszkania w Domach Akademickich „Bratniej Pomocy Studentów U. J. K." i w Domu Akademickim im. A. Mickiewicza przypada na czas od 13 do 24 czerwca br. włącznie dla Kolegów będących już na studjach uniwersyteckich. Dla nowowpisujących się w czasie od 1 do 10 września 1923 r. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć z tablicy ogłoszeń w lokalu Bratniej Pomocy, ul. Lozińskiego 7. i w gmachu Uniwersytetu J. K.

(—) **Domy się walą.** W kamienicy przy ul. Sykstuskiej 10, gdzie niedawno zawaliła się część muru, grozi zawaleniem szopa. Najciekawszem jest, że dotychczas na miejscu nie zjawiła się komisja magistracka.

(—) **Kupiec złodziejem.** Adolfowi Podłowskiemu, rzeźnikowi, zam. przy ul. Łyczakowskiej 62, ginęło systematycznie w ostatnich czasach mięso ze sklepu, przy ul. Zyblikiewicza 7. Okazało się, że kradzieży tych dokonał Jan Suchodolski, właściciel handlu korzennego, przy ul. Zyblikiewicza 7, który się do kradzieży przyznał i zobowiązał się szkodę wynagrodzić.

(—) **Kradzieże.** Karolinie Tatarkiewicz (Wyspiańskiego 11) skradziono bieliznę, wartości 300.000 mk., a Annie Balbirew (Szaszkiewicza 2) bieliznę, wartości 350.000 mk. — Nieznany włamywacz dostał się przy ul. Żulińskiego 11 do mieszkania Jerzego Brumianego i skradł mu garderobę i biżuterję wartości półtora milj. mk. — W restauracji W. Rubina przy ul. Kopernika 41, jakiś kieszonkowiec wyciągnął Adolfowi Perlmutterowi (Kopernika 33) portfel z 300 tys. mk., a Ernie Reicher (Alembeków 7) w urzędzie podatkowym torebkę, zawierającą 100.000 mk. i dokumenta.

(—) **Czyja papierośnica?** Zegarmistrz Mechel Rudy (Sykstuska 35) zdeponował wczoraj srebrną papierośnicę z monogramem K. W., którą dwaj podejrzani chłopcy usiłowali u niego sprzedać, a zapytani o pochodzenie papierośnicy, zbiegli.

(—) **Uprowadzenie, czy może nie?** Jan i Katarzyna Korendowicze z Podhajec, donieśli policji, że przed kilku dniami uprowadził im 23-letnią córkę Emilję jakiś mężczyzna. Ponieważ jednak przekonano się, że podejrzany o ten czyn mężczyzna nie wie nic o tej sprawie, za zaginioną wszczęto poszukiwania.

Z KRAJU.

(—) **Zagadkowy trup w lesie.** W lesie gminy Wrocowa, pod Gródkiem Jagiellońskim, znaleziono onegdaj zwłoki zastrzelonego mężczyzny. Przy trupie znaleziono browning z 2 nabojami. Nieboszczyk liczył około 30 lat, był wzrostu średniego, twarzy owalnej, wąs golony, włosy krótko strzyżone, ubrany w austrjacką bluzę wojskową. Ponieważ osobnik ów nie posiada ani bielizny, ani obuwia, zachodzi podejrzenie, że zbiegł z więzienia lub jakiegoś zakładu.

Dymisja p. Kętrzyńskiego. Dyrektor departamentu politycznego min. spraw zagran. Kętrzyński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Doktorat honorowy R. Dmowskiego. Dziś w auli Uniw. w Poznaniu nastąpiło wręczenie dyplomu dra filozofji „Honoris causa" p. Romanowi Dmowskiemu.

Nowe lokomotywy dla Polski. Z niemieckich fabryk nadeszło na granicę polską do Leszna 28 nowych lokomotyw.

Bomba koło Krzeszowic. Nieznany złoczyńca podłożył onegdaj bombę pod mieszkanie p. F. Olasa w Gwoździcu koło Krzeszowic. Bomba eksplodowała, na szczęście bez ofiar w ludziach.

Zniżka cen kąpielowych dla urzędników. Komisja uzdrowiskowa w Inowrocławiu uchwaliła zniżkę cen kąpielowych dla urzędników państwowych i samorządowych o 50 proc., wyjąwszy miesiąc lipiec.

ZE ŚWIATA.

Następca Carusa. Berło „króla tenorów" dotychczas nie zostało definitywnie nikomu przyznane. Wśród wielu „następców Carusa" dzienniki angielskie wymieniają obecnie tenora amerykańskiego, Mario Chamlec, który ich zdaniem jedynie jest godzien uzuskać ten szczytny tytuł.

Nowe skrzypce. Niedawno zbudowano w Niemczech nowe skrzypce, które zwróciły ogólne zainteresowanie z tego względu, iż posiadają 7 strun. Oczywiście wymagać one będą specjalnej techniki gry.

KOMUNIKATY.

Dyrekcja kolei państw. we Lwowie ogłasza w „Gazecie Lwowskiej" rozpisanie publicznego przetargu na dzierżawę restauracji na dworcu kolejowym w Krasnem. Termin do wnoszenia ofert upływa z dniem 22. czerwca 1923. godz 12 w południe. Bliższe warunki rozpisania przejrzeć można w Wydziale II. Dyrekcji kolei państw. we Lwowie, ul Zygmuntowska L. 3a, parter, drzwi nr. 6, a także w Urzędzie stacyjnym w Krasnem, gdzie ogłoszenie to również jest opublikowane. 9741

Walne zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie odbędzie się dnia 16 czerwca br. w sali Kasyna i Koła liter.-art. o godz. 6 popoł.

Egzamin wstępny na I. rok państw. Seminarjum naucz. żeńsk. Oddziały równorzędne we Lwowie, ul. Słodowa l. 6, odbędzie się dnia 25. czerwca br. o g. 8. rano.

Sąd konkursowy Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika, złożony z profesorów J. Grochmalickiego, J. Hirschlera, K. Janickiego, Wł. Szafera, A. Wodziczki i Z. Wójcickiego przyznał z nagrody Wojciecha hr. Gołuchowskiego kwotę 250.000 mkp. prof. Kazimierzowi Białusiewiczowi za prace zoologiczne i dr. Desyderemu Szymkiewiczowi również 250.000 mkp. za prace botaniczne.

Na cele kolonji wakacyjnych dla młodzieży szkół średnich, organizowanych przez Tow. Nauczycieli szkół średnich i wyższych, odbędzie się 15 bm. w sali Tow. Muzycznego koncert uczniów i uczenic konserwatorjum z klas prof. Ottawowej, Dianni'ego i Majerskiego. Protektorat nad tym koncertem objął kurator Stanisław Sobiński.

Wielka zabawa ogrodowa odbędzie się w niedzielę dnia 17. czerwca br. w ogrodach i sali I. i III. Gimnazjum, ul. Kubali l. 3. Doskonały bufet, kilka orkiestr, tańce, liczne produkcje oraz wiele innych niespodzianek. Dochód przeznaczony na kolonję harcerską. Początek o 4. popoł. bez względu na pogodę.

—o—

Przy szkole pryw. 4-ro klasowej **H. Makowieckiej,** ul. Na Bajkach 27 (róg Listopada) otwiera się od września kurs popoł. I. kl. gimn. Informacji udziela się od godz. 3—4. **Wpisy** do wszystkich klas 23 i 24 czerwca od godz. 10—1 i od 3—6; jednocześnie wystawa robót dziecinnych. 3846

Reforma prawa małżeńskiego przez Dra Zygmunta Mandla adwokata w Krakowie omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych itd. według prawa trójdzielnicowego. Do nabycia w księgarniach i u autora Kraków, Rynek gł. 22 9532 1-4

Kwestja mieszkaniowa we Lwowie rozwiązana.

Jak się dowiadujemy **Bank Ziemian S. A. we Lwowie, Kopernika 4**, który obok agend czysto bankowych prowadzi również dział parcelacyjny i obrotu ziemią zakupił w ostatnich dniach obszar dworski **Zimna Woda** — odległy od Lwowa **7 klm.** drogą kołową **a 10 minut jazdy koleją.** Ze względu na położenie gruntów skupionych w jednym kawałku tuż obok stacji jak również i dla ogromnie łatwej komunikacji ze Lwowem, gdyż **dwadzieścia pociągów dziennie** łączy Zimną Wodę z miastem o różnych porach dnia, nadaje się miejscowość ta otoczona zewsząd lasami nadzwyczajnie na stworzenie kolonji podmiejskiej analogicznie do istniejących takich kolonji przy wszystkich większych centrach europejskich jak Warszawa, Berlin, Londyn i Paryż. W **Zimnej Wodzie** istnieje już silna kolonja urzędnicza i park zabawowy Ładowskiego, a obecnie **Bank Ziemian** z zakupionych budynków dworskich zamierza utworzyć **leczniczy zakład hydropatyczny** oraz piękny cienisty blisko 20-morgowy park publiczny.

Myśli tej należy **przyklasnąć** z całym zapałem, ponieważ stworzenie tego rodzaju kolonji, położonej w najbliższej okolicy Lwowa i przez całą sieć **pociągów połączonej** z miastem łatwo i bezpośrednio, umożliwi zamieszkanie tam licznej rzeszy pracującej **inteligencji miejskiej**, a więc złagodzi mizerję mieszkaniową i ułatwi aprowizację. Podobno Bank ma zamiar tworzyć drobne działki od **300 sążni do 2 mg.** aby każdy nabywca obok budynków mógł mieć mniejszy lub większy ogród warzywny i owocowy na własny użytek. Nie wątpimy, iż rząd nasz przyjdzie tej akcji z wybitną pomocą przez wydatne kredyta na budowę domów, tem bardziej, iż budowa tam ze względu na bliskość licznych cegielń i lasów będzie znacznie ułatwiona i połączona z wybitnie mniejszym kosztem, aniżeli w mieście.

Tak więc powstaje groźny konkurent dla Brzuchowic górujący nad niemi zdrowszem położeniem, lepszą ziemią i dogodniejszą komunikacją ze Lwowem.

Conan Doyle rozmawia z duchem Northcliffa.

„ŚWIAT STOI W OBLICZU STRASZNEJ KATASTROFY."

(f) Znany ze swych spirytystycznych eksperymentów autor „Sherloka Holmesa", przebywający obecnie w Kalifornji, zadziwił świat wiadomością, że udało mu się uzyskać pozagrobowy kontakt z duchem zmarłego niedawno króla prasy angielskiej, lorda Northcliffa.

Rewelacje zagrobowe są — jak przystało na znanego dziennikarza i mistrza reklamy — oczywiście senzacyjne.

„Świat stoi w obliczu strasznej katastrofy — groził duch — wobec której wydarzenia wojny światowej są niczem.

Co do Amerykan, to ci zawiele oddają się interesom. Jest to kardynalny błąd, co sam stwierdziłem na sobie za życia. Zbyt dużo czasu i energji poświęcałem pracy, a dopiero teraz przekonałem się, że wydoskonalenie duchowe zatraca się w walce o ziemskie dobro z chwilą, gdy ludzkość zaniedba swój intellekt, stanie w obliczu nieuchronnej katastrofy.

Tyle rzekł gadatliwy duch. Widać i w zaświatach nie zatracił zmysłu senzacji, który go za życia doprowadził do tak wybitnych sukcesów.

Z teatrów.

—o—

Teatr Wielki:

Środa 13 czerwca o g. 7.30 „Trubadur", opera w 4 aktach Verdiego (gościnne występy Gruszczyńskiego i Reny Pfiffer).

Czwartek 14 czerwca o g. 7.30 „Popas króla Jegomości", komedja w 3 akt. A. Siedleckiego.

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Hugenoci", opera w 3 akt. Mayerbeera (gościnny występ Gruszczyńskiego).

Sobota 16 czerwca o g. 2.30 „Orlę", sztuka w 6 aktach Rostanda (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Teatr Mały:

Środa 13 czerwca o g. 7.30 „Świderek", komedja w 3 aktach Nicodemiego.

Czwartek 14 czerwca o g. 7.30 „Świderek", kom. w 3 aktach.

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Świderek", kom. w 3 aktach.

Teatr Nowości:

Środa 13 czerwca o g. 7.30 „Fraśquita", operetka w 3 akt. Lehara po raz ostatni.

Czwartek 14 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga", operetka w 3 aktach Lehara, premiera.

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga", operetka w 3 akt. Lehara.

—o—

Środowy występ Gruszczyńskiego i Reny Pfiffer w „Trubadurze" spotkał się z dużem zainteresowaniem muzykalnych sfer naszego miasta. Znakomitego śpiewaka w tej partji nie słyszano jeszcze we Lwowie, a jak wiadomo, Gruszczyński w niej celuje. Reszte biletów sprzedaja dziś jeszcze kasy teatralne.

Kronika sportowa.

—o—

Eintracht (Lipsk, Niemcy) — Pogoń. Zawody powyższych drużyn rozegrane zostaną na boisku „Pogoni" 18. b. m., o godzinie 6 po poł. Match wzbudził niezmierne zainteresowanie dzięki temu, że „Eintracht", mistrz Niemiec Połudn., ma za sobą nadzwyczajne rezultaty, które osiągnął w kraju i za granicą, np.: Eintracht — Frankfurt 1:0; Eintracht — Nord-Nordenwest (Berlin) 3:1; Eintracht — Kamraterna (Göteburg), Mistrz Szwecji, 1:3; Eintracht — Ciepłice 1:1; Eintracht — Sparta (Karlsbad) 4:2; Eintracht — Fürth (Mistrz Niemiec) 3:0 i t. d. — Celem umożliwienia nabycia wcześniej biletów zarządził klub przedsprzedaż biletów od dnia 13 b. m. w lokalu klubu przy ul. Zyblikiewicza 17.

Sport pływacki we Lwowie. L. K. S. „Pogoń" uprasza wszystkie kluby sportowe lwowskie i członków, jakoteż i członkinie tychże, by raczyły się zjawić w niedzielę, dnia 17. czerwca b. r., o godzinie 11 przed południem w lokalu L. K. S. „Pogoń", ul. Zyblikiewicza l. 17 I. p., na zebranie organizacyjne międzyklubowego zrzeszenia pływaków, na którem omówi się wspólne treningi i zestawi międzyklubowe drużyny piłki wodnej.

Otwarcie boiska „Hasmonei". Z przyczyn od klubu niezależnych otwarcie boiska „Hasmonei" odłożone **zostało na** pierwszą połowę lipca br.

W LECIE

cieszy się woda kolońska Żaka wielkim popytem. Oryginalna Przemysławka kwiatowa odznacza się szczególnie trwałą i przyjemną wonią żywych kwiatów. 3850

FILCOWE KAPELUSZE DAMSKIE

czarne, białe i kolorowe najnowszych modell paryskich poleca egzyst. od r. 1880 Fabryka kapeluszy damskich

CH. BIRKHAN

Warszawa, Bielańska 17 (wejście z bramy). 9744

1 kocioł parowozowy

12 Atm., 103 m^3 pow. ogrzew. z miedzianem paleniskiem,

1 tender parowozowy

10 *cbm* pojemn. w dobrym stanie **zaraz do sprzedania.**

Zgłoszenia uprasza się pod: Nr. 23.207 do Biura ogłoszeń „PAR", Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 9729

Konkurs.

Prywatne polskie gimnazjum (na razie 5 klas) w Radziechowie, rozpisuje konkurs na posady: polonisty, germanisty, historyka, matematyka, przyrodnika, zajęć praktycznych, języka francuskiego.

Pierwszeństwo mają siły ukwalifikowane, a następnie absolwenci filozofii; warunki wedle norm rządowych z 20% dodatkiem, nadto pomoc w uzyskaniu mieszkania.

Podania udokumentowane zaopatrzone w curriculum vitae należy wnosić na ręce Zarządu najpóźniej do dnia 20. czerwca 1923. 9720-3

Na wakacje!!!

Floberty z najlepszych fabryk, **Rewolwery**, Strzelby oraz przybory myśliwskie poleca

PRACOWNIA i MAGAZYN BRONI

St. Kopczyńskiego

Lwów, pl. Bernardyński 3.

Ceny konkurencyjne. 3653-3

Z dniem 1. października b. r. rozpoczyna się w Państwowej Szkole gorzelniczej w Dublanach koło Lwowa

KURS GORZELNICZY

9-cio miesięczny.

Podania o przyjęcie na kurs powyższy powinny zawierać: 1) metrykę chrztu, 2) świadectwo ukończenia szkoły średniej; w razie braku kandydatów z średniem wykształceniem, będą przyjęci kandydaci z 6-tą klasą szkoły średniej; przyjęcie po ukończeniu tylko 4-tej klasy jest możliwe w wypadkach wyjątkowych. 3) świadectwo z conajmniej dwuletniej praktyki gorzelniczej. 4) opis życia. — Podania o przyjęcie należy wobec ograniczonej liczby uczniów nadsyłać do dnia 25. września b. r. pod adresem: Szkoła gorzelnicza w Dublanach koło Lwowa. Opłata za użytkowanie pracowni wynosi 20 000 Mkp. za cały kurs. Bliższych wyjaśnień udziela Kierownictwo Szkoły w Dublanach. 9745

Węgiel górnośląski

i dąbrowiecki, żelazo płaskie i fasonowe. Blachy żelazne i cynkowe. Szyny dla kolejek wąskotorowych nowe i używane. Wszelkiego rodzaju artykuły budowlane jakoteż wszelkie produkta górniczo-hutnicze pochodzenia górnośląskiego dostarcza natychmiast po cenach konkurencyjnych

Biuro Przemysłowo-Handlowe

Usarowski i Ska

Mysłowice (G. Śląsk) Rynek 19. 3821-1

Do sprzedania

używany samochód ciężarowy marki „Renault", 2½ tonowy, po generalnej reperacji. 9731-3

Zgłoszenia do Spółki akcyjnej „Nafta" w Borysławiu.

Nakrycia stołowe

z prawdziwego srebra chińskiego srebra alpaki (biały metal) sprzedaje najtaniej

3143

H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

PIĘKNE MIESZKANIE

słoneczne w Jaremczu, w nowej willi, złożone z dwóch pokoi, kuchni werandy, balkonu, 6 minut drogi od dworca, z wielkim ogrodem przy rzece, z powodu niemożliwości wyjazdu natychmiast do odstąpienia. Wiadomość telefon 323. 3857

Firma Bracia Groedel w Demni wyżnej obok Skolego, przyjmie

Zdolną stenotypiskę

biegłą w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia nadsyłać pod powyższym adresem z podaniem warunków, odpisami świadectw i referencjami. 3858-2

BANK ZIEMIAN S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika l. 4

przyjmuje wkładki na rachunki bieżące

PO KURSIE ZŁOTEGO POLSKIEGO

i wypłaca je również według

KURSU ZŁOTEGO POLSKIEGO

w dniu wypłaty

oprocentowując je do wysokości

8%

3848

Najnowsze modele **„FORD"** ze starterem elektrycznym

nadeszły już do firmy

WITOŁD TRANDA Lwów, ul. Podleskiego 2.

Cena 650 dol. loco Gdańsk. 3853

L. ex. 1057/23.

Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

Przetarg ofertowy.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Stanisławów ogłasza przetarg ofertowy na roboty assenizacyjne w budynkach wojskowych Garnizonu Stanisławów i Kołomyja na dzień 26. czerwca br. godzina 10 rano w biurze Kierownictwa Rej. Inż. Sap. Stanisławów, ul. Kamińskiego l. 15, II. p.

Reflektujący winni do tego terminu nadesłać oferty ostemplowane w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty assenizacyjne". Oferować należy od 1m³. Wadium 1,000.000 mkp.

Kierownik Rejonu Inż. i Sap.

9730 **Inż. Zygmunt Schramm major.**

Znakomita lokata! Własny dom!

z obszaru dworskiego

ZIMNA WODA

położonego 7 km. od Lwowa **10 minut koleją** (20 pociągów dziennie tam i z powrotem o różnych porach dnia) do nabycia **parcele lasowe** i rolne d wolnej wielkości **tuż obok stacji** w cenie po **Złp. 1·500 do 2.500** za jeden morg. W miejscu park i istniejąca już kolonja urzędnicza.

Bliższych wiadomości udziela:

BANK ZIEMIAN S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika l. 4.

pomiędzy godz. 10—1 przed poł. 3849

Prenumerujcie „SPORT"!

Amerykańskie Opony i Dętki

z gwarancją pisemną od 6 00 do 15.000 klm. — wyroby „BOSCH" Łożyska kulkowe, motocykle, narzędzia.

Baron, Libik i Ska

pl. Marjacki 7 telef. 228. 3843

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z d... ...skiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.